

Nabywanie umiejętności słowotwórczych przez dzieci w wieku od 3 do 6 lat (na przykładzie *nomina agentis*)

Natalia Siudzińska

Uniwersytet Warszawski
E-mail n.siudzińska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-3741-6627

Ewelina Jankowska

Uniwersytet Warszawski
E-mail: jankowskaewelina36@gmail.com
ORCID: 0000-0001-6577-171X

Abstrakt. Artykuł przedstawia sposób nabywania kompetencji słowotwórczych przez dzieci przedszkolne na przykładzie kategorii *nomina agentis* (nazwy wykonawców czynności). Do zebrania materiału językowego służył autorski kwestionariusz. Zadania były poprzedzone przykładem, który naprowadzał dziecko na właściwy schemat słowotwórczy. Analiza ilościowa i jakościowa została wykonana z podziałem na formanty: odczasownikowe (nazwy subiektów czynności, procesów i stanów, tworzonych za pomocą formantów *-acz* oraz *-ator*) i odrzeczownikowe (nazwy odrezultatywne oraz odmiejscowe nazwy agentywne, tworzone za pomocą *-arz* i *-owiec*). Uwzględniała zarówno tworzenie (kodowanie), jak i rozpoznawanie derywatów (dekodowanie). Badania ukazały, jak przebiega proces nabywania umiejętności słowotwórczych u dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Potwierdziły one linearny wzrost kompetencji słowotwórczych, wskazały, w jakim wieku ich rozwój ma swój początek oraz pozwoliły zaobserwować, jakie strategie są przez przedszkolaków stosowane w sytuacji, gdy nie potrafią wykonać tego typu zadań. Tworzenie derywatów transpozycyjnych lub neologizmów, stosowanie alternacji w tematach i/lub dodawanie cząstek (tzw. konektywów) w celu ułatwienia wymowy — to operacje dziecięce, które zostały odnotowane najczęściej w trakcie analizy materiału, składającego się z 1280 wypowiedzi badanych. Konkluzje, które pojawiły się po analizie materiału, zestawiono z hipotezami występującymi w literaturze przedmiotu oraz z wynikami innych badaczy słowotwórstwa dziecięcego.

Słowa kluczowe: rozwój mowy dziecka, słowotwórstwo, derywaty *nomina agentis*

Acquisition of Word-Formation Competence by Children Aged 3 to 6 Based on the Example of *Nomina Agentis*

Summary. The article presents how preschool children (aged 3 to 6) develop word-formation competences in the category of *nomina agentis* (names of agents). The linguistic material was collected using the author's questionnaire. The tasks in this questionnaire were preceded by an example that led the

Received: 17.03.2022. Accepted: 28.05.2022

Copyright © 2022 Natalia Siudzińska, Ewelina Jankowska. Published by Vilnius University Press. This is an Open Access article distributed under the terms of the [Creative Commons Attribution Licence](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are credited.

child to the correct word formation scheme. The quantitative and qualitative analysis was created with the division into verbal formants (-*acz* and -*ator*) and nominal formants (-*arz* and -*owiec*).

The analysis included the coding (creation) and decoding (an indication of the motivating word) of derivatives. The research showed how the process of acquiring word formation skills worked in the case of preschool children (aged 3 to 6) of similar social backgrounds. They confirmed that their word-building competence increased linearly, indicated the age at which they start developing these functions and what strategies they used when they were unable to complete the tasks. Among the 1,280 researched utterances, the most common children's operations were the creation of transpositional derivatives (e.g. *sluchanie*), neologisms (e.g. *organizacz*, *organizek*, *organizant*; *dokuczaniec*, *dokucznik*; *mydlowiec*), alternation and adding connectives (e.g. *zabaw-l-owiec*; *kostk-ow-ek*). The conclusions reached after the analysis of the material were compared with the hypotheses found in the literature on the subject matter and with the results of other researchers.

Keywords: child's speech development, word formation, derivatives *nomina agentis*

3–6 metų vaikų derivacijos įgūdžių įgijimas (remiantis *nomina agentis* pavyzdžiu)

Santrauka. Straipsnyje pateikiami ikimokyklinio amžiaus vaikų darybinių kompetencijų įgijimo būdai (*nomina agentis* kategorijos pavyzdžiu). Tyrimo medžiagą sudarė 1 280 vaikų pasisakymų, surinktų remiantis originaliu autorių klausimynu. Apklausos pradžioje vaikams buvo pateikti taisyklingi derivacijos pavyzdžiai ir schemas. Kiekybinė ir kokybinė analizė apėmė tiek derivatų kūrimą (kodavimą), tiek jų atpažinimą (dekodavimą) ir buvo atlikta suskirsčius vedinius į veiksmažodinius (su formantais -*acz*, -*ator*) ir daiktavardinius (su -*arz*, -*owiec*). Tyrimas patvirtino linearinę vaikų darybinių kompetencijų padidėjimą, leido pastebėti, kokio amžiaus prasideda jų vystymasis ir kokias strategijas naudoja ikimokyklinio amžiaus (3–6 metų) vaikai, kai jie negali atlikti siūlomos užduoties. Pažymėtina, kad dažniausios vaikų naudojamos operacijos – transpozicinių darinų (pvz., *sluchanie*) ar neologizmų (pvz., *organizacz*, *organizek*, *organizant*; *dokuczaniec*, *dokucznik*; *mydlowiec*) kūrimas, garsų kaita žodžių kamienuose ir (ar) tarpdėlių (konektyvų) pridėjimas (pvz., *zabaw-l-owiec*; *kostk-ow-ek*), siekiant palengvinti tarimą. Išvados, padarytos išanalizavus medžiagą, buvo palygintos su literatūroje esamomis hipotezėmis ir kitų tyrėjų rezultatais.

Reikšminiai žodžiai: vaiko kalbos raida, žodžių daryba, dariniai *nomina agentis*

1. Wprowadzenie

Rozwój słowotwórstwa w procesie akwizycji języka już od dziesięcioleci stanowi przedmiot badań wielu językoznawców, psychologów i innych specjalistów. Język polski jest wysoce produktywny słowotwórczo. Dzieci polskojęzyczne, nabywając językowe kompetencje słowotwórcze, stają więc przed trudnym zadaniem. Jednak dzięki licznym derywacjom dostrzegają, że wyrazy są podzielne, szybciej opanowują reguły łączenia, a to z kolei stanowi podstawę progresywnego wzbogacania ich słownika [por. np. Haman 2004, 46–47]. W artykule tym na przykładzie kategorii *nazwy wykonawców czynności* (*nomina agentis*) chcielibyśmy ocenić poziom kompetencji słowotwórczych dzieci 3-, 4-, 5- i 6-letnich, wskazując również na związane z tym trudności, a także weryfikując dotychczasowe hipotezy na temat rozwoju słowotwórstwa w procesie akwizycji języka.

Materiał językowy do analizy stanowiły wypowiedzi czterdzieściorga dzieci (po dziesięciuro z każdego rocznika)¹. Kwestionariusz, służący pozyskiwaniu materiału językowego, składał się z części zawierającej operacje kodowania i z części poświęconej dekodowaniu. Badanie obejmowało zarówno derywaty modyfikacyjne, jak i mutacyjne, jednak ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu skupiliśmy się w nim na derywatach z kategorii *nomina agentis*, a konkretnie na:

1. derywatach odczasownikowych, a więc nazwach subiektów czynności, procesów i stanów tworzonych za pomocą formantów *-acz* oraz *-ator*;
2. derywatach odrzeczownikowych, a więc:
 - a) nazwach odrezultatywnych, tworzonych za pomocą formantu *-arz*,
 - b) odmiejscowych nazwach agentywnych, tworzonych za pomocą formantu *-owiec*.

Zadania, które dzieci musiały wykonywać, były wplecione w opowiadanie (co sprawiło, że dzieci chętniej uczestniczyły w badaniu) i polegały głównie na tym, że dziecko musiało dokończyć wypowiedź w taki sposób, aby w jego wypowiedzi pojawił się derywat słotwórczy lub parafraza jakiegoś derywatu. Tak skonstruowane narzędzie prowokowało dzieci do tworzenia zarówno prawdziwych, jak i fikcyjnych słów. Każde zadanie było poprzedzone przykładem, który naprowadzał dziecko na właściwy schemat słotwórczy, zgodnie z behawioralnymi technikami torowania [por. Garrod 2006, 252].

Badana kategoria *nazwy wykonawców czynności* umożliwia wielokrotnie niejednoznaczną ocenę odpowiedzi udzielanych przez dzieci, dlatego przyjęliśmy opis synchroniczny, oparty na analizie dwuczłonowej, zgodny z założeniami strukturalistycznymi. Celem uporządkowania odpowiedzi dzieci i zaprezentowania ich w czytelny sposób, ustaliłyśmy następujące zasady: w części kodującej za poprawny uznawałyśmy derywat, który jest odzwierciedleniem schematu tworzenia nazwy podanej w przykładzie. Zadaniem dziecka było prawidłowe oddzielenie podstawy słotwórczej i użycie tego samego, zasłyszanego w przykładzie formantu, a więc zademonstrowanie odpowiedniego typu operacji słotwórczych. Za neologizmy uznawałyśmy z kolei takie twory językowe, w których podstawa słotwórcza nie odbiegała od poprawnej (mogła zawierać zmiękczenia, alternacje oraz konektywy), a użyty formant choć był niezgodny z zademonstrowanym w przykładzie typem słotwórczym, należał do badanej kategorii. Aby zyskać pewność, że powstały neologizm jest zgodny z zasadami słotwórstwa języka polskiego, stosowałyśmy zasadę tzw. czwórki proporcjonalnej [por. np. Bogusławski 1959], a więc szukałyśmy wyrazów potwierdzających zaproponowany przez dziecko

¹ Badanie zostało przeprowadzone w kilku warszawskich przedszkolach przez Ewelinę Jankowską, Michałinę Borkowską i Annę Piankę na potrzeby pracy dyplomowej pisanej pod kierunkiem naukowym Natalii Siudzińskiej w 2021 roku.

mechanizm, np. przy poleceniu *Ten, kto organizuje, to...* utworzono neologizmy: *organizacz* (analogicznie do *poganiacz*), *organizek* (analogicznie do *grajek, milczek*), *organizant* (analogicznie do *okupant, spekulant*). Formacje błędne zaś to według nas odpowiedzi, w których badany /1/ wykonał operację słowotwórczą, ale powstały twór językowy zawierał niepoprawnie oddzielony temat lub niekategorialny/ nieistniejący formant; /2/ nie utworzył derywatu, a opisowo wyraził myśl; /3/ podał odpowiedź odnoszącą się do jego skojarzeń, a więc do rzeczywistości pozajęzykowej, której nie sposób ocenić. W części dekodującej za poprawne uznałyśmy te parafrazy, które zawierają prawidłową podstawę słowotwórczą (i sygnalizują prawidłowe odczytanie znaczenia formantu), za błędne zaś — odpowiedzi niezawierające właściwej podstawy.

2. Badania nad słowotwórstwem w procesie akwizycji języka

Pierwsze polskie publikacje, poruszające temat słowotwórstwa dziecięcego, to prace Marii Zarębiny [1965], Leona Kaczmarka [1966], Stefana Szumana [1968] i Jana Baudouina de Courtenay [1974]. Dotyczyły one w dużej mierze kwestii rozwoju słowotwórstwa w procesie nabywania mowy przez dzieci i za najbardziej produktywny słowotwórczo uznano w nich wiek przedszkolny. Z perspektywy naszych badań szczególnie ważna okazała się monografia Marii Chmury-Klektowej z 1971 r. Autorka poświęciła szczególną uwagę neologizmom dziecięcym, pojawienie się których jest gruntownie osadzone na osi czasu, jaką jest ogólny rozwój mowy dziecka, i jest dowodem na prawidłowy rozwój językowy dziecka. Chmura-Klektowa dowiodła, że najpierw pojawiają się neologizmy związane ze słownictwem konkretnym (rzeczowniki i czasowniki), następnie — te z grupy określających (przymiotniki, przysłówki, liczebniki).

Istotne znaczenie miały dla nas też publikacje Ewy Haman [2000, 2002, 2003, 2004, 2013], która podjęła się stworzenia indywidualnych profili rozwoju słowotwórczego dzieci. Jej prace w dużej mierze mają charakter psycholingwistyczny. Publikacja z 2013 r. *Słowotwórstwo dziecięce w badaniach psycholingwistycznych* stanowi kontynuację badań i koncepcji rozwijanej po raz pierwszy w niepublikowanej pracy doktorskiej pt. *Status wyrazów pochodnych w słowniku dziecka — analiza psycholingwistyczna* [2000]. W pracy doktorskiej przedstawione były niemal wyłącznie analizy dzienników mowy, a późniejsza publikacja została uzupełniona o podsumowania kilkuletniego programu badawczego, interpretacje obserwowanych zmian rozwojowych w przetwarzaniu, rozumieniu i użyciu przez dzieci wyrazów pochodnych. Program ten stanowił istotny wkład do teorii rozwoju leksykalnego oraz umożliwił przedstawienie stanu badań psycholingwistycznych nad rozwojem słowo-

twórczym i jego rolą w rozwoju leksykalnym. Ewa Haman podjęła też próbę wyjaśnienia procesu nabywania wyrazów pochodnych. Z racji dominacji w badaniach języka angielskiego, który jest ubogi słowotwórczo, autorka stara się przeanalizować na gruncie polskim dwie teorie nabywania reguł słowotwórczych (wyprowadzone na podstawie mowy dzieci anglojęzycznych przez Ewę Clark [1993] i Jane Aitchison [2000]) i dowodzi, że w kontekście języka polskiego reguły te nie są wystarczające. Nakreśla też wpływ struktury i kategoryzacji wyrazów pochodnych oraz kreuje wzorce rozwoju reguł słowotwórczych w języku polskim.

Umiejętności tworzenia derywatów przez dzieci w obrębie kategorii *nazwy wykonawców czynności* stanowiły przedmiot badań Zenona Licy, Anety Licy i Anny Walencik-Topiłko [2018]. Zebrany przez nich materiał obejmował 136 neologizmów słowotwórczych. Analiza tego materiału ukazała, że powstały one w większości w wyniku sufiksacji, zdecydowanie rzadziej występowały derywacje paradygmatyczne i alternacyjne. Najczęściej stosowanym formantem był zaś sufiks *-arz*.

Kwestie związane z kompetencją słowotwórczą dzieci i młodzieży były poruszane też przez innych badaczy, np.: Helenę Synowiec [1985], zajmującą się słownictwem nazywającym cechy osobowości; Krystynę Gąsiorek [1991], dokonującą analizy rzeczowników abstrakcyjnych tworzonych przez dzieci miejskie i wiejskie; Ewę Muzykę-Furtak [2009; 2010], skupiającą się na języku dzieci głuchoniemych, oraz Renatę Marciniak-Firadzę [2016], badającą kompetencje językowe dzieci z niepełnosprawnością intelektualną.

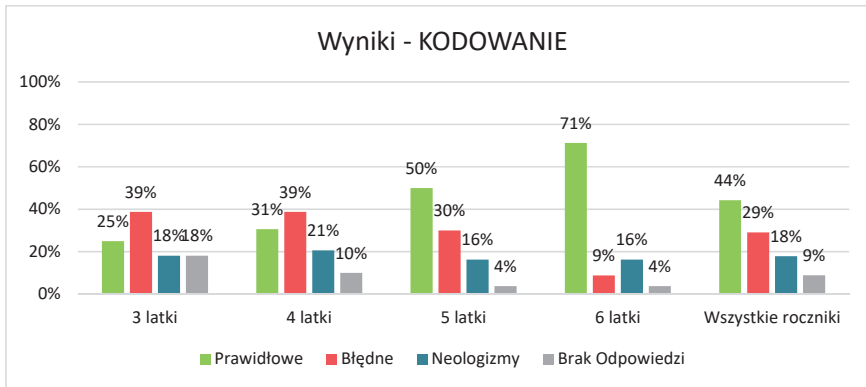
3. Ocena poziomu kompetencji słowotwórczych badanych dzieci

3.1. Kodowanie

Część kodująca polegała na utworzeniu nazw wykonawców czynności od:

- 1) czasowników (polecenie ‘*Ten kto...*’):
 - *biega, słucha, dokucza, drapie* > spodziewane odpowiedzi to: *biegacz, słuchacz, dokuczacz, drapacz*;
 - *organizuje, nawiguje, animuje, kropkuje* > *organizator, nawigator, animator, kropkator*;
- 2) rzeczowników (‘*Ten, kto robi...*’ / ‘*Ten kto pracuje w...*’):
 - *zabawki, kostki, nitki, mydło* > *zabawkarz, kostkarz, nitkarz, mydłarz / mydlarz*.
 - *kino, radio, sklep, reklama* > *kinowiec, radiowiec, sklepowiec, reklamowiec*.

Odpowiedzi uzyskane od dzieci (z rozbiciem na grupy wiekowe) prezentujemy na poniższym wykresie.

Wykres 1. Wyniki — kodowanie

Wyniki te wskazują na pewne prawidłowości rozwojowe. Pierwszą z nich jest linearny wzrost kompetencji słowotwórczych, który potwierdza spostrzeżenie Marii Chmury-Klektowej [1971]. Procent poprawnie utworzonych derywatów rośnie wraz z wiekiem dziecka — 25% poprawnych odpowiedzi w grupie trzylatków wskazuje, że co czwarte dziecko poradziło sobie z zadaniem, zatem nabywanie kompetencji słowotwórczych rozpoczęło się u nich wcześniej, tj. przed 3 r.ż. Kolejne roczniki prezentują wzrost punktów procentowych o 6, 19 i 21, co oznacza, że od 4. r.ż. poziom kompetencji dzieci w zakresie słowotwórstwa znacząco rośnie.

W grupie trzy- i czteroletków 39% odpowiedzi to derywaty utworzone nieprawidłowo, zadanie było więc stosunkowo trudne dla młodszych dzieci, a nawet dla pięcioletków, gdyż u nich błędne formacje wynoszą aż 30%. Błędy najczęściej wynikały z nieprawidłowego wyodrębnienia tematu słowotwórczego (np. *zabawlowiec*, *koskarz / kostrzasz / kościaz*). Znaczący spadek niepoprawnych odpowiedzi (do 9%) zaobserwować można dopiero w najstarszej grupie.

Neologizmy wśród wszystkich roczników plasują się na podobnym poziomie. Według Marii Chmury-Klektowej liczba dziecięcych neologizmów zmienia się z wiekiem: wzrasta od dwu do pięciu lat, po czym dość raptownie maleje [Chmura-Klektowa 1971, 155]. Na zamieszczonym wykresie średnia występujących neologizmów to 18%, a wahania wśród wszystkich roczników oscylują jedynie wokół 5 p.p. (21% u dzieci czteroletnich i 16% u pięcioletnich i sześciolletnich). Ich pojawianie się w mowie dzieci jest bardzo istotne, jednak wyniki badanej kategorii nie potwierdzają tego, o czym pisała Chmura-Klektowa, a mianowicie nie zaobserwowano tutaj ani ich postępującego przybywania, ani raptownego spadku. Badani nie byli skorzy do tworzenia neologizmów, można zatem przyjąć, że schemat tworzenia tych derywatów

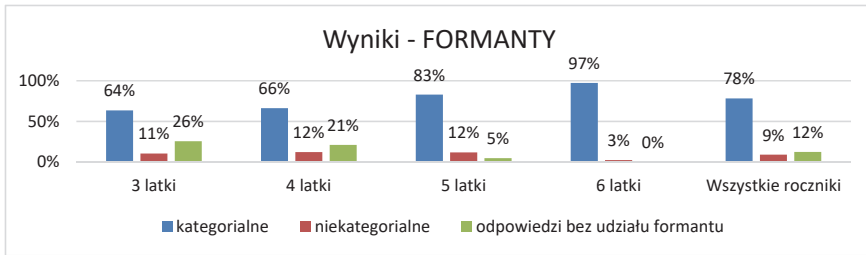
był im znany lub potrafili go opanować na podstawie przykładów prezentowanych dzieciom na początku badania (największą ilość poprawnych odpowiedzi odnotowano przy: *biegacz, słuchacz, dokuczacz, kinowiec, radiowiec*). Jest to szczególnie widoczne wśród starszych roczników: prawidłowe odpowiedzi w grupie pięcioletków wyniosły 50%, u sześciolatek natomiast nastąpił wzrost do 71% (o 21 p.p.) i adekwatnie — błędne derywaty u pierwszych to 30%, a u rok starszych kolegów spadek do 9% (także o 21 p.p.). Widać więc wyraźnie zmieniające się dane dotyczące odpowiedzi prawidłowych i błędnych, przy stałej ilości neologizmów. Wśród tych ostatnich do najbardziej kreatywnych pomysłów, które padły w części kodującej, należą:

- *słuchaniec, dokuczaniec, drapaniec* — temat *słuch-*, *dokucz-*, *drap-* + formant *-aniec*; (analogicznie do *mieszkaniec*),
- *niktowiec, mydlowiec* — temat *nitk-*, *mydl-* + formant *-owiec* (analogicznie do *filmowiec*),
- *drapiec* — temat *drapi-* + formant *-ec* i alternacja [p]:[p̥] (analogicznie do *kupiec*),
- *nawigarz* — temat *nawig-* + formant *-arz* (analogicznie do *malarz* lub *murarz*),
- *organizor* — temat *organiz-* + formant *-or* (analogicznie do *edytor* lub *inwestor*),
- *kiniator* — temat *kini-* + formant *-ator* i alternacja [n]:[ń] (analogicznie do *provokator* lub *stylizator*),
- *kropkacz, radiacz* — temat *kropk-*, *radi-* + formant *-acz* (analogicznie do *biegacz* lub *zjadacz*),
- *dokucznik* — temat *dokucz-* + formant *-nik* (analogicznie do *podróżnik*),
- *organizek* — temat *organiz-* + formant *-ek* (analogicznie do *grajek*),
- *kostkówek* temat *kostk-* + konektyw *-ow-* + formant *-ek* (inna interpretacja: błędna podstawa słowotwórcza — przymiotnik *kostkowy*).

Nazwy subiektów czynności derywowane są przez ponad 40 formantów, cztery z nich (*-acz*, *-ca*, *-iciel*, *-ator*) to typy produktywne, dziewięć występuje w dużych seriach, reszta stanowi typy rzadkie bądź izolowane [por. Grzegorzczkowska, Puzynina 1984, 400]. Poniższa tabela przedstawia wyniki zastosowania przez dzieci formantów kategorialnych i niekategorialnych.

Zdecydowana większość dzieci (78%) prawidłowo użyła formantu, który był przewidziany w zadaniu, lub też zastosowała inny formant, odpowiedni dla badanej kategorii. Najlepiej, bo niemal bezbłędnie, poradziła sobie z tym grupa sześciolatek, używając 97% formantów kategorialnych. Jak widać, prawidłowe użycie formantów jest wprost proporcjonalne do wieku: najstarsi badani używali ich najczęściej, najmłodsi — najrzadziej (64%). Warto dodać, że wskaźnik najmłodszych jest również na bardzo wysokim poziomie.

Wykres 2. Wyniki — Formanty



Za formanty niekategorialne dla *nomina agentis* zostały uznane cząstki: *-anie, -us, -et, -ac, -asz, -owy/-owa, -usz, -osz, -ać, -isty, -ant, -ul, -uje, -ucz, -oc, -aj, -aton, -acja, -isz, -ut, -al, -ik, -(ow)acja, -owaczy, -ewiec, -ow, -asta/-ista*. Były one używane przez trzy-, cztero- i pięcioletków w zbliżonej ilości (odpowiednio: 11%, 12%, 12%), niemniej warto podkreślić, że ich udział, w porównaniu do całościowych wyników, nie jest znaczący. Znaczące zaś jest bogactwo inwentarza wykładników słowotwórczych, zaproponowanych przez dzieci.

Najmłodsze dzieci udzieliły najwięcej odpowiedzi bez użycia formantu (26%, przy czym były to: odpowiedzi opisowe, leksemmy niebędące derywatami lub sam temat słowotwórczy, np. *drap-, organiz-*), natomiast 21% to wynik ich starszych o rok koleżanek i kolegów. W grupie pięcioletków tylko 5% badanych nie użyło formantu podczas tworzenia derywatu, a wśród najstarszych — tylko 3%.

Użyte w badaniu formanty stanowią typy bardzo liczne, bądź dość liczne, co bezpośrednio przekłada się na ich produktywność. Formant *-acz*, który derywował odczasownikowo i który jest najbardziej charakterystycznym dla danej kategorii, okazał się dla dzieci najłatwiejszy. Spodziewane w badaniu formacje z tym formantem w 77,5% zostały poprawnie utworzone, niepoprawne zaś stanowiły jedynie 9% wszystkich odpowiedzi (np. *szuchanie* jako derywat transpozycyjny zamiast mutacji bądź *drapiet* z nietypowym zakończeniem *-et*). Wynik procentowy, ukazujący poziom właściwego zastosowania formantu w poszczególnych grupach wiekowych, przedstawia się następująco: 60% — trzylatki, 70% — czterolatki, 87,5% — pięcioletki, 92,5% — sześciolatki. Badani wykazali się w tym zadaniu niemal stuprocentową poprawnością w wydzieleniu tematu słowotwórczego z czasowników użytych do utworzenia wymaganych formacji.

Na drugim miejscu pod względem poprawnie utworzonych formacji znalazł się odrzeczownikowo derywujący morfem *-owiec* — 41%. Formant ten prezentuje wynik niższy o 36,5 p.p. w porównaniu do formantu *-acz*. Na poziomie wszystkich roczników *-owiec* okazał się najtrudniejszy dla najmłod-

szych dzieci: 25% zastosowało go dobrze, źle — 50%, a 15 % dzieci odmówiło odpowiedzi bądź brzmiała ona „nie wiem”. Najlepiej poradziła sobie z formantem grupa najstarsza z wynikiem 67,5%.

Produktywny formant *-arz*, wykorzystany w badaniu do tworzenia formacji motywowanych rzeczownikami, służy głównie nazywaniu subiektów czynności związanych z wykonywaniem zawodu. W artykule autorstwa Zenona Licy, Anny Walencik-Topiłko i Anety Licy [2018] formant ten był często stosowany przy tworzeniu nazw odczasownikowych, formacje odrzeczownikowe z tą częstką zostały odnotowane rzadziej (wśród nich były odnależdzone nazwy subiektów oraz nazwy odmaterialowe, odobiektowe i odrezultatywne). W naszych badaniach celem było pozyskanie derywatów z tej ostatniej grupy, a więc nazw odrezultatywnych. Choć mogłoby się wydawać, że tak produktywny formant nie będzie stanowił kłopotów przy tworzeniu derywatów, wyniki temu zaprzeczają. Jedynie 33% poprawnie zbudowanych formacji z tym formantem wśród wszystkich roczników to wynik wskazujący na to, że dzieci nie w pełni opanowały ten schemat słowotwórczy.

Zadanie, w którym dzieci tworzyły derywaty z formantem *-ator*, okazało się najtrudniejsze, choć jest to formant uważany za bardzo produktywny. Jedynie 26% badanych utworzyła z jego wykorzystaniem poprawne wyrazy, a 13% w ogóle nie udzieliło odpowiedzi. Za przyczynę takiego stanu można uznać fakt, że podstawą słowotwórczą tworzonych przy jego pomocy derywatów były głównie czasowniki obce z sufiksem *-ować*, a tworzone nazwy są w większości nowe i mało popularne w powszechnej polszczyźnie. Poza tym jest to formant obcego pochodzenia i to również mogło przyczynić się do kłopotów dzieci.

Zestawienie formantów, które derywowały odrzeczownikowo i odczasownikowo, pozwala zauważyć, że — w kodującej części kwestionariusza — mniej trudności sprawiło tworzenie derywatów o motywacji czasownikowej. Stanowi to odmienny wniosek od tego, który zaprezentowali wspomniani wcześniej Zenon Lica, Anna Walencik-Topiłko i Aneta Lica. Analizowany przez nich materiał językowy wykazał, że 70% utworzonych nazw to formacje odrzeczownikowe, a dokładniej: utworzone od rzeczowników konkretnych. W naszych badaniach dzieci lepiej poradziły sobie z tworzeniem derywatów o czasownikowej motywacji. Formanty zostały wybrane w taki sposób, aby poziom trudności rozkładał się równomiernie (motywowane czasownikowo *-acz*, *-ator*, rzeczownikowo *-arz*, *-owiec*), niemniej dzieci zdecydowanie lepiej wskazywały podstawy słowotwórcze i stosowały kategoriałny formant w wypadku czasownika. Wynik ten jest odmienny od spodziewanego. We wszystkich opracowaniach stadialności rozwoju leksykalnego dziecka, ilość rzeczowników znacznie przewyższa inne części mowy, więc ta część mowy powinna być lepiej znana dzieciom, a tym samym, powinny one tworzyć wię-

cej tego typu wyrazów pochodnych. Ewa Haman, posiłkując się danymi ze Słownika Gniazd Słowotwórczych SGS, wskazała, że dla podstaw rzeczownikowych przypada 2,97 wyrazu pochodnego, natomiast dla podstaw czasownikowych — 9,18 wyrazu [Haman 2013, 11]. Te bardzo duże możliwości słowotwórcze czasownika sprawiają, że w otaczającej mowie znajduje się więcej wyrazów pochodnych odczasownikowych, są więc częściej słyszalne w otoczeniu, a to zaś przekłada się na szybsze nabywanie umiejętności tworzenia tego typu derywatów, analogicznie — w mniejszym stopniu derywujące rzeczowniki, częściej słyszane jako wyrazy niemotywowane słowotwórczo, będą łatwiejsze w dekodowaniu, co znalazło potwierdzenie w wynikach badań i zostało opisane w dalszej części artykułu.

Wyniki dla neologizmów utworzonych zarówno z podstawą motywowaną czasownikiem, jak i rzeczownikiem, w przypadku kodowania, we wszystkich rocznikach są zbliżone.

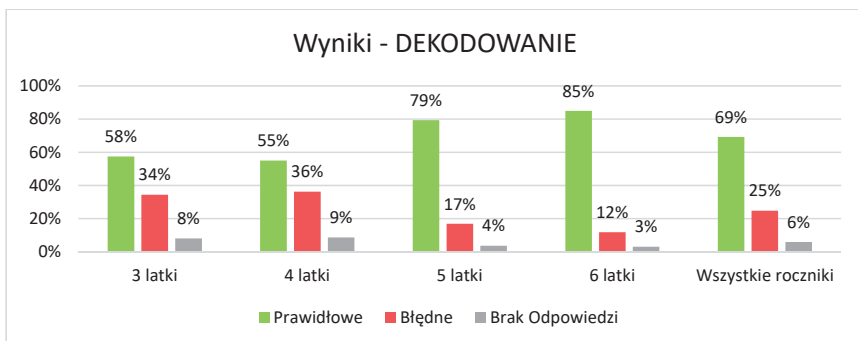
3.2. Dekodowanie

W drugiej części badania zadaniem dzieci było wskazanie podstaw słowotwórczych derywatów, a te — tak samo jak w części kodującej — pochodziły od czasowników i rzeczowników. Zadaniem przedszkolaków było więc utworzenie parafrazy do następujących derywatów:

- *zabawiacz, wspinacz, opowiadacz, wycinacz* (podpowiedź: ‘to ten, kto...’),
- *czapkarz, kocykarz, paskarz, kredkarz* (‘to ten, kto robi...’),
- *dekorator, adorator, separator, główkator* (‘to ten, kto...’),
- *bankowiec, szklarniowiec, domowiec, galeriowiec* (‘to ten, kto pracuje w...’).

Poniższy wykres przedstawia otrzymane wyniki.

Wykres 3. Wyniki — dekodowanie



Także w przypadku dekodowania widoczne jest budzenie się świadomości słowotwórczej wraz z wiekiem badanych. Wśród wszystkich grup 69% to poprawnie sformułowane parafrazy, 25% — błędnie, a jedyne 6% to brak odpowiedzi. Wśród błędnych parafraz dominowały skojarzenia dzieci związane z derywatem, odwołujące się do rzeczywistości pozajęzykowej, której nie sposób ocenić, choć zdarzały się odpowiedzi pozostające w związku semantycznym z podstawą, np. *kredkarz to ten, kto rysuje; dekorator, to ten, kto robi smoka; glówkator, to ten, kto myśli; a bankowiec, to ten, kto robi kasę*.

Powyższe wyniki potwierdzają przypuszczenia, że odczytanie podstawy słowotwórczej z derywatu jest łatwiejsze niż jego utworzenie. W grupie trzylatków 58% dzieci wskazało prawidłową podstawę słowotwórczą, natomiast w przypadku kodowania, wynik właściwie utworzonych derywatów wyniósł 25%. Tak wysoki procent poprawnych odpowiedzi wśród najmłodszych wskazuje, że rozwój kompetencji słowotwórczych rozpoczął się wcześniej, tj. przed 3 r.ż., zwłaszcza z zakresie rozpoznawania budowy słowotwórczej wyrazów. Potwierdza to również fakt, że najmłodsza grupa badanych prezentuje wyniki identyczne, jak ich o rok starsi koledzy. Znaczący wzrost poprawnie odczytanych parafraz (o 20 p.p.) występuje dopiero u pięcioletków przy równoczesnym spadku odpowiedzi błędnych niemal o połowę (z 36% do 17%). Ta grupa odnotowała 79% właściwie wyodrębnionych podstaw słowotwórczych, a grupa sześciolatek — 85 %.

Wartym podkreślenia jest również zaangażowanie dzieci w wykonanie zadania. Procent badanych, którzy odmówili odpowiedzi, stanowi odpowiednio: 8% wśród najmłodszych, następnie 9% u czterolatek, 4% u pięcioletków i jedyne 3% w grupie sześciolatek.

W części dekodującej wyniki związane z użytymi w zadaniach formantami są odmienne niż w części z kodowaniem. Najłatwiejszymi okazały się bowiem odrzeczownikowe derywaty z formantem *-arz*. Ilość poprawnych parafraz w jego przypadku wynosiła 84%. Ten sam formant w części kodującej zastosowało prawidłowo zaledwie 33% badanych (przy 48% błędnych odpowiedzi). Derywatami, od których należało wyodrębnić podstawę słowotwórczą, były *czapkarz, kocykarz, paskarz, kredkarz*, a więc podstawę stanowiły odpowiednio: *czapka, kocyk, paski/pasek, kredki/kredka*. Są to wyrazy, które są często używane przez dzieci i ich otoczenie, co mogło wpłynąć na wynik. Po zestawieniu bowiem poprawnych odpowiedzi z wiekiem badanych nie można mówić o wzroście adekwatnie do wieku. Wyniki wyglądają następująco: 77,5% poprawnych odpowiedzi u czterolatek, 82,5% — u trzylatków, 87,5% — u sześciolatek i 90% — u pięcioletków. Przedstawione wyniki potwierdzają jednoznacznie, że badane dzieci są obyte z derywatami tworzonymi za pomocą tego formantu.

Następne w kolejności pod względem właściwie wyodrębnionej podstawy słotwórczej były derywaty z *-acz*. Derywaty te (*zabawiacz*, *wspinacz*, *opowiadacz*, *wycinacz*) okazały się równie znane dzieciom: 98% badanych podjęło się zadania, w tym 81% wykonało je prawidłowo, 17% błędnie, a jedynie 2% odmówiło wskazania podstawy.

Najtrudniejszym, tak samo jak w części kodującej, okazało się zadanie polegające na rozpoznaniu budowy słotwórczej derywatów odczasownikowych z formantem *-ator*. Przedszkolaki podali tu najmniej dobrych odpowiedzi (45%), najwięcej błędnych (42%) oraz często nie podawali żadnej odpowiedzi (ok. 13%). Czasowniki, które motywowały te derywaty (*adorować*, *separować*, *separować*, *główkować*), były dla dzieci zbyt trudne.

Formant *-owiec* nie sprawił trudności przy wyodrębnieniu podstawy słotwórczej w derywatach pochodzących od rzeczownika: 67% badanych wykonało to zadanie prawidłowo, natomiast 27% — błędnie. Najgorzej poradziły sobie z derywatami z tym formantem czterolatki (z wynikiem 35% właściwych parafraz i 47,5% błędnych), najlepiej natomiast sześciolatki (z doskonałym wynikiem 97,5% prawidłowych odpowiedzi).

Odpowiedzi z uwzględnieniem podziału derywatów na odczasownikowe i odrzeczownikowe wskazały na wynik inny niż w części kodującej: derywaty odrzeczownikowe wypadły zdecydowanie lepiej niż odczasownikowe. Dekodowanie formacji słotwórczych było ogólnie dla dzieci łatwiejsze niż kodowanie, a w dalszej kolejności — dekodowanie derywatów z rzeczownikową podstawą okazało się łatwiejsze niż dekodowanie derywatów utworzonych na bazie czasownika. Można przypuszczać, że dzieciom łatwiej było ustalić podstawy rzeczowników, które częściej występują w mowie otoczenia.

4. Wnioski

Badanie kompetencji słotwórczych przedszkolaków na przykładzie kategorii *nomina agentis* pozwoliło zebrać materiał językowy składający się z 1280 dziecięcych derywatów i parafraz. Taki materiał pozwala zorientować się nad zdolnościami słotwórczymi dzieci pochodzących z podobnych środowisk w wieku od 3 do 6 lat. Kluczową rolę w ocenie tych zdolności miała analiza jakościowa, która przysporzyła najwięcej dylematów, niemniej została wykonana zgodnie z przyjętymi, omówionymi we wstępie artykułu założeniami.

Zebrany materiał ukazuje zadziwiającą kreatywność językową dzieci w tym wieku, zwłaszcza że przyswajają one język o niezwykle rozbudowanej morfologii. Dzieci były bardzo uważne podczas badania, czuły się zobowiązane do udzielania odpowiedzi i zawsze były przekonane, że odpowiedź, którą podają, jest prawidłowa. To bogactwo językowe oraz niczym nieskrępowana pewność siebie w komunikacji dziecięcej stanowią niewyczerpalne źródło do badań dla językoznawców i innych specjalistów.

Wyniki naszych badań potwierdziły pogląd Marii Chmury-Klektowej [1971, 208–209] o linearnym nabywaniu kompetencji słowotwórczych wśród dzieci. Poprawne odpowiedzi, przy równoczesnym zmniejszaniu się błędnych, rosły wraz z wiekiem badanych. Warto jednak podkreślić, że najmłodsza grupa (trzylatków) osiągnęła wysokie wyniki, zarówno w części sprawdzającej tworzenie, jak i rozumienie formacji słowotwórczych, co wskazuje, że rozwój związanych z tymi czynnościami kompetencji, rozpoczął się przed 3. rokiem życia (o czym wspominała też Ewa Haman [2004, 43]). Wysoki, choć niestuprocentowy wynik w najstarszej grupie badanych jest także potwierdzeniem tego, o czym pisała Chmura-Klektowa [1971, 103] i Marciniak-Firadza [2018, 114], a mianowicie, że proces nabywania kompetencji słowotwórczych w wieku sześciu lat nie jest jeszcze zakończony. Umiejętności te w środowisku szkolnym (około 7. r.ż.) nadal są doskonałe: to czas intensywnej normalizacji mowy pod kątem rozbudowy słownika i struktury gramatycznej, czas weryfikowania i usuwania formacji błędnych.

Dzieci bardzo szybko rozumiały analogię zadań, poprawnie wyodrębniły podstawę słowotwórczą z polecenia, właściwie określały tematy oraz dodawały formanty charakterystyczne dla opisywanej kategorii. Przejawiały liczne strategie radzenia sobie w sytuacjach, kiedy nie znały derywatu: powtarzały wyraz przykładowy, podawały derywaty transpozycyjne (a więc znów znaczeniowo dublowały wyraz usłyszany w poleceniu), opisowo wyjaśniały myśl, a także tworzyły pożądane przez nas neologizmy. Największymi zdolnościami w zakresie tworzenia neologizmów wykazała się grupa czterolatków (21%), jednak ilość neologizmów utrzymywała się na zbliżonym poziomie we wszystkich rocznikach. Nie potwierdziło się rozpowszechnione w literaturze przedmiotu przekonanie o stopniowym wzroście neologizmów wśród dzieci w wieku do 5. r.ż., a następnie o ich raptownym spadku. Można przypuszczać, że liczba błędnych odpowiedzi zmniejszała się wraz z wiekiem badanych za sprawą zastosowanej w eksperymencie metody torowania. Starsi badani mogą być bardziej podatni na tworzenie wyrazów poprzez analogię. Dowodem na to są wyniki procentowe: słupki dotyczące odpowiedzi błędnych wraz z wiekiem dzieci zmniejszają się, a dotyczące odpowiedzi prawidłowych rosną, neologizmy zaś pozostają na zbliżonym poziomie. Chcemy podkreślić, że największa liczba neologizmów została odnotowana w zadaniu, w którym czasowniki obce zakończone na *-ować* łączyły się z formantem *-ator*. Udowadnia to, że dzieci nie są tak dobrze osłuchane z leksemami i morfemami słowotwórczymi obcego pochodzenia i w momencie wystąpienia trudności, kreatywnie poszukują nowych rozwiązań słowotwórczych. Kwestia tego, czy czasowniki obce lub inne wyrazy o niskiej frekwencji w większym stopniu wpływają na pojawianie się neologizmów w mowie dzieci, może stanowić temat dalszych badań.

Już w trakcie przygotowywania kwestionariusza przyjęliśmy założenie, że część kodująca będzie dla dzieci trudniejsza niż dekodująca. Opracowane wyniki to potwierdziły. Nawet po zsumowaniu poprawnie utworzonych formacji z neologizmami (łącznie 62%) i tak lepiej wypadły zadania polegające na tworzeniu parafraz do derywatów (69% prawidłowych odpowiedzi), co oznacza, że dzieci lepiej rozpoznają budowę słowotwórczą wyrazów pochodnych niż je tworzą. Warto dodać, że podobną tendencję zaobserwowała również Renata Marciniak-Firadza [2018, 114] u dzieci starszych na przykładzie kategorii *nazwy narzędzi*.

Podział motywacji na odrzeczownikowe i odczasownikowe nie dał jednoznacznej odpowiedzi, która część mowy sprawia dzieciom mniejsze trudności przy tworzeniu nowych wyrazów. Ma to związek z produktywnością słowotwórczą języka polskiego [por. Haman 2013, 10–11]. W naszych badaniach owa produktywność części mowy przełożyła się na następujące wnioski: rzeczowniki, które są mniej produktywne słowotwórczo, zdecydowanie łatwiej było odkodować, trudniej zakodować, natomiast czasowniki — wysoko derywujące — utrzymały swoją tendencję w kodowaniu, stąd więcej poprawnie utworzonych formacji, a słabsze wyniki w dekodowaniu.

Opisane w niniejszym artykule kompetencje słowotwórcze badanej grupy pozwoliły przyjrzeć się ogólnym mechanizmom kodowania i dekodowania derywatów przez dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Dzieci w tym wieku wykazują się niezwykłą spostrzegawczością, a zarazem zaradnością przy tworzeniu i rozpoznawaniu formacji. Ich kreatywność językowa stanowi bezcenny materiał dla badaczy języka polskiego.

Literatura

AITCHISON, J., 2000. Shuddering Halt or Sudden Spurt?: The Linguistic Development of (Pre-) Adolescents. In KAM, H. W., PAKIR, A. (red.). *Recent developments and issues in applied linguistics: a collection of SAAL lectures*. Singapore: EPB, 97–111.

BAUDOUIN DE COURTENAY, J., 1974. *Spostrzeżenia nad językiem dziecka*. (opracowanie M. Chmura-Klekotowa). Wrocław: Ossolineum.

BOGUSŁAWSKI, A., 1959. O zasadach analizy morfologicznej, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, XVIII. 87–96.

CHMURA-KLEKOTOWA, M., 1971. Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci, *Prace Filologiczne*, XXI. 103–104.

CLARK, E. V., 1993. *The Lexicon in Acquisition*. Cambridge: Cambridge University Press.

GARROD, S., 2006. *Psycholinguistic Research Methods, Encyclopedia of Language & Linguistics*. Second Edition, Elsevier, 251–257.

GĄSIÓREK, K., 1991. Rozumienie przez dzieci i młodzież szkolną rzeczowników abstrakcyjnych z uwzględnieniem czynników wiekowych i środowiskowych. In PORAYSKI-POMSTA, J. (red.). *Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży*. Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa”, 259–274.

GRABIAS, S., 1997. *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

GRZEGORCZYKOWA, R., PUZYNNINA, J., 1979. *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*. Warszawa: PWN.

GRZEGORCZYKOWA, R., PUZYNNINA, J., 1998. Słowotwórstwo rzeczownika. In GRZEGORCZYKOWA, R., LASKOWSKI, R., WRÓBEL, H. (red.). *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa: PWN, 389–463.

HAMAN, E., 2000. *Status wyrazów pochodnych w słowniku dziecka — analiza psycholingwistyczna* (niepubl. rozprawa doktorska napisana pod kier. prof. dr hab. Barbary Bokus, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego).

HAMAN, E. 2002. Derived words in the lexicon of Polish children: The role of word structure in derivational rule acquisition, *Annual Review of Language Acquisition*, 2(1). 59–84.

HAMAN, E., 2003. Early productivity in derivation. A case study of diminutives in the acquisition of Polish, *Psychology of Language and Communication*, 7/1. 37–57.

HAMAN, E., 2004. Teorie nabywania słowotwórstwa a różnice międzyjęzykowe, *Psychologia Rozwojowa*, 9/5. 35–48.

HAMAN, E., 2013. *Słowotwórstwo dziecięce w badaniach psycholingwistycznych*. Piaseczno: Lexem.

JĘDRYKA, B., 2012. *Język polski w polonijnej szkole*. Warszawa: ELIPSA.

KACZMAREK, L., 1966. *Nasze dziecko uczy się mowy*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

LICA, A., LICA, Z., WALENCIK-TOPIŁKO, A., 2018. Nazwy wykonawców czynności — teoria a umiejętności dzieci w wieku przedszkolnym, *Prace Językoznawcze*, 20(4). 101–120.

MILEWSKA, B., LICA, A., 2021. *Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci w wieku przedszkolnym (4–6 lat)*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

MARCINIAK-FIRADZA, R., 2016. Kilka uwag o potrzebie badań kompetencji słowotwórczych dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, *Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej*, 14/2016. 29–51.

MARCINIAK-FIRADZA, R., 2018. Kompetencje słowotwórcze dzieci w normie intelektualnej na przykładzie kategorii nazw narzędzi, *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, t. LXV. 101–117.

MUZYKA-FURTAK, E., 2009. Głuchota i niedosłuch — mechanizmy nabywania wyrazów pochodnych, *Logopedia*, 38. 149–172.

MUZYKA-FURTAK, E., 2010. Twórczość wyrazowa dzieci 7-letnich, *Logopedia*, 39/40. 56–66.

SIUDZIŃSKA, N., 2021. Kompetencje słowotwórcze polskich dzieci dwujęzycznych mieszkających w Irlandii (na przykładzie nazw osobowych żeńskich), *Orbis Linguarum*, 19/3. 83–88.

SIUDZIŃSKA, N., 2022. Kompetencje słowotwórcze polskich dzieci dwujęzycznych mieszkających w Irlandii (na przykładzie derywatów modyfikacyjnych). In *Die Welt der Slaven. Sammelbände/ Сборнику 23, Contributions to the 23rd Annual Scientific Conference of the Association of Slavists (Polyslav)*. Wiesbaden: Harrassowitz Verlag (przyjęty do druku).

SYNOWIEC, H., 1985. *Rozwój słownictwa nazywającego cechy osobowości w języku dzieci i młodzieży*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

SZUMAN, S., 1968. *O rozwoju języka i myślenia dziecka*. Warszawa: PWN.

ZARĘBINA, M., 1965. *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*. Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum.

Natalia Siudzińska, doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Warszawskiego (Wydział Polonistyki, Zakład Logopedii i Emisji Głosu).

Natalia Siudzińska, PhD hab., Associate Professor at the Warsaw University (Faculty of Polish Studies, Department of Speech Therapy and Voice Emission).

Natalia Siudzińska, habil. daktarė, Varšuvos universiteto Polonistikos fakulteto profesorė (Logopedijos ir balso emisijos katedroje).

Ewelina Jankowska, magister filologii polskiej, logopeda w przedszkolu „Motylkowa Akademia”.

Ewelina Jankowska, Master’s Degree in Polish Philology, speech-language pathologist in the nursery school “Motylkowa Akademia”.

Ewelina Jankowska, lenkų filologijos magistrė, darželio „Motylkowa Akademia” logopedė.